

**Protokół nr 11/2022 z posiedzenia Komisji Finansów, Gospodarki Miejskiej i Ekologii
z dnia 21.03.2022 r.**

Posiedzenie odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach.

Otwarcia i stwierdzenia prawomocności posiedzenia komisji dokonała **Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut.**

Obecni według listy obecności.

W posiedzeniu Komisji wzięli udział:

- **p. Monika Tetla** – Skarbnik Miasta
- **p. Beata Grzelec-Spetruk** – Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami
- **p. Robert Kamiński** – Naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych

Omówiono następujące tematy:

- 1. Stan realizacji zadania „Poprawa jakości środowiska miejskiego Gminy Świętochłowice – remediacja terenów zdegradowanych i zanieczyszczonych w rejonie stawu Kalina wraz z przywróceniem jego biologicznej aktywności”.**

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut poprosiła Naczelnika Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych o krótkie omówienie aktualnego stanu prac w rejonie stawu Kalina.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych – Pan Robert Kamiński na wstępie podkreślił, że ma same pozytywne informacje do przekazania. Jeżeli chodzi o wydobycie osadu z dna stawu i jego przetwarzanie, to proces ten został wykonany już w 85%. Został również zakończony proces wykonania komory mieszania od trony ulicy Wiśniowej. Zbiornik o pojemności 3000 m³ został obsypany ziemią wcześniej wydobytą w celu umiejscowienia tegoż zbiornika.

Parametry powietrza są stale badane i monitorowane, nie stwierdzono przekroczeń jeśli chodzi o parametry jakości powietrza. Substancje fenolowe, które są wyczuwalne w powietrzu nie są zagrożeniem dla zdrowia, natomiast są uciążliwe. Zbliżamy się już do końca procesu

oczyszczania dna, osad jest neutralizowany – wyżarzany w pryzmie. Jest to nowa technologia po raz pierwszy stosowana w Polsce. Proces ten został pozytywnie zakończony. Reasumując, nie ma żadnych opóźnień, ten czas, który wykorzystaliśmy intensywnie na projektowanie, zaowocował obecnie sprawnym pokonywaniem różnych nieprzewidzianych okoliczności bez wpływu na harmonogram prac. Koronawirus nie wywołał zagrożeń w tempie realizacji zadania. Jutro w Szkole Podstawowej nr 8 odbędzie się spotkanie z mieszkańcami na temat prac prowadzonych w omawianym rejonie. Będą przedstawiciele wykonawcy, inżynier kontraktu, przedstawiciele Urzędu Miejskiego i będzie można uzyskać dokładniejsze informacje w tym temacie.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut zapytała czy są jakieś pytania.

Radna – Pani Gerda Król stwierdziła, że nie wszystkim pasuje termin spotkania w szkole.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut odpowiedziała, że są plany, aby członkowie Komisji udali się na miejsce prowadzonych prac, jednak na razie ze względu na duże błoto i grząski teren, proponuje, by odłożyć w czasie tą wizytę, do czasu, aż teren się utwardzi.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych – Pan Robert Kamiński dodał, że odbyła się jedna wizyta Komisji Rewizyjnej i jej przewodniczący był bardzo usatysfakcjonowany. Zapewnił, że każdy wchodzący na teren prac zostaje zabezpieczony w odpowiednie ubranie, buty, sprzęt, łącznie z pochłaniaczem, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut podsumowała, że członkowie Komisji będą zatem monitorować sytuację przy stawie Kalina i w okolicach kwietnia-maja chętnie złożą wizytę na tym terenie.

2. Analiza gospodarki odpadami komunalnymi, stanu utrzymania czystości i porządku w Mieście oraz realizacji programów ekologicznych.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut poprosiła Panią Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami o krótkie zreferowanie omawianego tematu.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk pokreśliła, że zgodnie z Ustawą o utrzymaniu czystości i porządku, Prezydent jest zobowiązany do końca kwietnia każdego roku przygotować taki dokument, zawierający wskazane analizy. Każdorazowo dokument ten jest publikowany na BIP, a także na stronie czyste.swietochlowice.pl. Również w tym roku opracowujemy taki dokument, czekamy do zamknięcia sprawozdania, które każdy prezydent miasta wykonuje dla Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, zawierające ilości odebranych i zagospodarowanych odpadów. Dopiero po zamknięciu i zatwierdzeniu sprawozdania, wykonujemy tą analizę. To będzie takie pełne zestawienie, co do ilości odebranych odpadów, sposobu zagospodarowania i poziomu odzysku. W zeszłym roku nie dochowaliśmy poziomu odzysku, który narzuca ustawa, podobnie jak ponad połowa gmin, która nie uzyskała wymaganego poziomu 50% odzyskanych surowców z całego strumienia odpadów. Jest to problem globalny dotyczący recyklingu odpadów, wynikający z braku zbytu części surowców. U recyklerów część surowców jest po tak niskich cenach, że trzeba zebrać większą ilość aby opłacał się ich transport. Mamy je więc częściowo składowane w naszych magazynach i czekamy na lepsze czasy. Przez pandemię załamał się również chiński rynek recyklingu, na którym opiera się cała Europa.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Zbigniew Nowak zapytał o jakie materiały głównie chodzi.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że chodzi głównie o papier i plastik – butelki plastikowe. Skupy i złomowce od 2020 roku nie prowadzą już zbiórki papieru, która im się po prostu nie opłaca. Co możemy, to magazynujemy na składowiskach. Funkcjonuje również spalanie i przekazywanie odpadów pod paliwo alternatywną – te dwie opcje również są traktowane jako odzyskiwanie. Natomiast ceny tak poszły w górę, że za tonę oddanego odpadu trzeba zapłacić 600 zł. Koszty recyklingu są ogromne, jest to problem nie tylko naszej gminy ale ogólnopolski. Efekt jest taki, że odpady magazynujemy, a nie przekazujemy do recyklera, a dopiero na podstawie karty przekazania odpadów od recyklera możemy wykazać je jako odzyskane.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut nawiązała do znanych z mediów informacji o tym, że gminy sąsiednie jak Ruda Śląska i Bytom otrzymały kary za nieosiągnięcie wymaganego poziomu 50% odzyskiwania surowców i poprosiła Panią Naczelnik o krótkie wyjaśnienie tej sytuacji.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk wyjaśniła, że we wspomnianych gminach sytuacja jest taka sama jak u nas, natomiast skala jest większa. Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, po otrzymaniu sprawozdań, od razu widzi, które z gmin dochowały wymaganych wskaźników i wszczyna postępowanie. Prawdopodobnie zaczęli od tych dużych gmin, z dużą ilością odpadów, natomiast później na pewno będą kontrolowane mniejsze gminy. Wysokość przewidywanej kary dla naszej gminy to kwota w granicach 300-400 tys. zł.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut zapytała czy są jakieś pytania do tego tematu.

Radny - Pan Artur Pawłowski zapytał, które surowce są najbardziej chodliwe na rynku recyklingu.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że przede wszystkim odpady czyste. Recyklerzy żądają super czystych odpadów. Najłatwiej jest wysegregować butelki plastikowe i szkło.

Radny - Pan Artur Pawłowski dopytał czy wskaźnik odzyskiwania surowców jest rozpatrywany całościowo czy z osobna dla każdej frakcji odpadów.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że w sprawozdaniu są wyodrębnione poszczególne frakcje, natomiast później zostają zsumowane i wskaźnik jest obliczany całościowo.

Radny - Pan Artur Pawłowski zapytał czy poszczególne frakcje również muszą osiągnąć określony poziom odzyskiwania surowców.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk wyjaśniła, że nie ma takich wymogów, natomiast należy pamiętać że odpady muszą być oddawane do konkretnych recyklerów wskazanych przez Wojewodę, aby mogły zostać uznane za zrecyklingowane prawidłowo. Trzeba zatem wywarzyć co bardziej się opłaca, dokładne oczyszczanie odpadów, by dostosować je do wymogów recyklerów, czy też oddawać zanieczyszczone odpady po niższej cenie.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut zapytała czy nasza linia do segregacji wywiązuje się z zadania w zakresie oczyszczania odpadów.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że nasza linia do segregacji wymaga już pewnego dosprzętowania i odnowienia. Największym problemem jest balast, który pozostaje po segregacji odpadów, ponieważ jest to frakcja, której nie można składować na składowiskach. Ona musi być oddana albo do termicznego przetworzenia, albo pod produkcje paliwa alternatywnego, a za to się dodatkowo płaci.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut nawiązała jeszcze do trwających prac nad wprowadzeniem w Polsce systemów kaucyjnych dla opakowań takich jak butelki szklane i plastikowe.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że na razie wiemy tyle, że system, ma być wprowadzony od 2023 roku. Wyjaśniła po krótko jaka jest idea całego systemu, co zawiera projekt ustawy i z jakimi wyzwaniami w związku z tym będą musiały mierzyć się gminy.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Zbigniew Nowak zapytał czy są robione jakieś analizy od momentu wprowadzenia Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku, które wykazywałyby skuteczność całego systemu gospodarowania odpadami. Wyraził swoją opinię, że cały system jest niewydajny i że jedynym sposobem rozwiązanie problemu śmieci jest zaprzestanie produkowania tylu plastikowych opakowań.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk zgodziła się z przedmówcą. Podkreśliła, że koszty zagospodarowania odpadów są coraz

większe, Europa nie radzi sobie z ilością śmieci, które w efekcie eksportuje do Chin, Bangladeszu czy krajów Afryki. Są kraje, jak Niemcy, Francja czy kraje skandynawskie, które radzą sobie trochę lepiej z tym tematem, posiadają profesjonalne spalarnie i według niej jest to jedyna najlepsza opcja radzenia sobie z odpadami. Termiczna obróbka odpadów nie generuje żadnych skutków ubocznych, a dodatkowo staje się źródłem energii.

Radna – Pani Gerda Król wspomniała, że już podczas wizyty w Wiedniu ponad 20 lat temu miała okazję zobaczyć taką spalarnie w samym centrum miasta.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk nawiązała, że Metropolia już od jakiegoś czasu ma w planach budowę takiego zakładu, jednak dotychczas nie było takich możliwości prawnych. Po zmianach w Ustawie o utrzymaniu czystości i porządku, wprowadzono taką możliwość dla związków metropolitalnych, które mogą prowadzić działalność w celu budowy zakładów termicznej utylizacji odpadów. W naszej metropolii rozpoczęły się już rozmowy w miastami członkowskimi, są wstępne deklaracje i wstępnie wskazane lokalizacje.

Radna – Pani Gerda Król zapytała o sytuację w PSZOKu, co dzieje się ze składowanymi tam odpadami.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że wszystkie odpady, w tym niebezpieczne, przywożone do PSZOKa, są utylizowane zgodnie z obowiązującym prawem.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut wspomniała o ciągle rosnących stawkach opłat za odbiór odpadów. Zapytała Panią Naczelnik jak sprawdza się obecnie nasz system.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk wyjaśniła, że w porządku obrad na najbliższą sesję znalazł się projekt uchwały o pokryciu kosztów systemu. W zeszłym roku zmiana Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku wprowadziła takie zapisy, że jeżeli dochody systemu gospodarowania odpadami komunalnymi nie pokrywają wydatków, to Rada Miejska jest zobowiązana podjąć taką uchwałę. W żadnej gminie praktycznie na bieżąco ten system się nie spina, są różne terminy płatności, występują

zaległości. Zawsze gmina to pokrywała, natomiast teraz po wprowadzeniu tych zapisów do ustawy oraz według opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, taka uchwała powinna zostać podjęta. W tym roku mamy pozawierane nowe umowy na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych w nowych stawkach za zagospodarowania odpadów zmieszanych, funkcjonuje nowy PSZOK i wzrastają koszty jego obsługi. To wszystko sprawia, że stosunek dochodów (ze składanych deklaracji) i wydatków w tym systemie się nie bilansuje. Zarówno koszt zagospodarowania odpadów zmieszanych jak i zagospodarowania odpadów wysegregowanych wzrosły w tym roku po 300-400 tys. zł.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut dopytała z kim mamy podpisane obecnie umowy na odbiór odpadów.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk wyjaśniła, że odpady zmieszane odbiera Alba, ponieważ one nie mogą trafić do naszej instalacji, ponieważ musi to być instalacja komunalna wskazana przez Marszałka, natomiast całą resztę obsługuje MPGK. Odbiór odpadów z terenu miasta oraz PSZOK obsługuje MPUK.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut zapytała jak radzą sobie inne miasta, które też borykają się z podobnymi programami, czy możemy ograniczyć jakieś odbiory odpadów, i gdzie ewentualnie szukać oszczędności.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk wyjaśniła, że nie możemy zrezygnować z żadnej ilości odbiorów. Obowiązkiem gminy jasno wskazanym w ustawie jest odebranie i zagospodarowanie odpadów. Jest to zadanie własne gminy.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut zasugerowała, że być może można by zaoszczędzić na przykład na koszcie transportu odpadów.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk wyjaśniła, że akurat ten koszt w tym roku nie wzrósł, możemy się go spodziewać w przyszłym roku ze względu na rosnące koszty benzyny.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Zbigniew Nowak upewnił się, że największy wzrost kosztów jest obecnie po stronie Alby.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła i dodała, że ma przygotowane zestawienia, które jest gotowa przedstawić na sesji jeśli pojawi się projekt uchwały o podwyższeniu opłat za odpady. Podkreśliła również, że stawki te muszą być dokładnie wyliczone, ponieważ są kontrolowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Zresztą Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku wylicza co należy wziąć pod uwagę przy kalkulacji stawki.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Zbigniew Nowak zwrócił się z prośbą do Pani Naczelnik, by bardzo skrupulatnie przygotowała wszelkie informacje, zestawienia i analizy dla Radnych, aby je przedstawić jeśli projekt uchwały o podwyższeniu opłat za odpady wejdzie do porządku obrad. Zapytał również, czy istnieje możliwość, że mimo uchwalenia podwyższonej stawki opłaty i tak system nie będzie się bilansował i Regionalna Izba Obrachunkowa będzie miała zastrzeżenia.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że nie ma takiej możliwości dlatego, że mamy właśnie tą drugą uchwałę, która już jest w porządku obrad, o pokryciu części kosztów przez gminę. Regionalna Izba Obrachunkowa stoi na stanowisku, że każda gmina powinna podjąć taką uchwałę, która stanowi zabezpieczenie w razie braków w dochodach pochodzących z deklarowanych wpłat. Cały czas było to robione, natomiast bez ustawowych zapisów. Ceny idą do góry, gmina nie ma na to wpływu, ogłasza tylko przetargi, a po drugiej stronie są firmy, które mają również swoje koszty. Na rynku nie ma też konkurencji, zatem wszystkie firmy odbierające odpady mają w zasadzie takie same ceny. Dodatkowo dochodzi nam koszt obsługi PSZOKu, to kwota 700 tys. zł rocznie.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Zbigniew Nowak zapytał czy usługi świadczone przez MPGK są droższe.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że są one zależne od ilości odpadów. Jeśli ilość odpadów wzrasta, co koszty ich zagospodarowania również wzrastają.

Radna – Pani Gerda Król stwierdziła, że należałoby przede wszystkim zmniejszyć koszty osobowe w spółce MPGK. „Czy tam musi być dwóch prezesów? Nigdy tak nie było. Chcecie wszystko na społeczeństwo biedne przerzucić. To wszystko są ogromne koszty, a koszty trzeba obniżać... dwóch prezesów MPGK... Jedzie jeden człowiek i po jeden kubel przychodzi, w Chorzowie mają podwójne samochody, przecież to są koszty transportu, po pół kubelka przyjeżdżają i do wieczora jeżdżą. Ja to widzę na Katowickiej, na swoim osiedlu”

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że Chorzów nie ma swojego przedsiębiorstwa tylko robi przetargi, mają podpisaną umowę z Albą. Na razie dopłacają do systemu, bo po przetargu kwota przekroczyła tę, która zaoferowała im Alba więc też się szykują do zmiany stawki w Chorzowie z tego co wiem. W okolicy stawka ponad 30 zł za odpady to jest norma. Są gminy jak np. Ruda Śląska, która też nie ma swojego przedsiębiorstwa i ciągle boryka się z problemami. Rada Miejska nie uchwaliła ostatnio podwyżki stawki, natomiast podjęto uchwałę o dopłacie do systemu kwoty 8 mln zł. Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku wskazuje, że dopłatę do systemu gospodarowania odpadami można wykonać jedynie z dochodów własnych gminy. „Ja uważam, i wszyscy tak uważają, że w gminach, w których jest własne przedsiębiorstwo jest jeszcze o czym rozmawiać, natomiast w trakcie postępowania przetargowego nie ma o czym rozmawiać. Jest oferta i jest koniec po prostu (...) W przypadku jak się posiada własne przedsiębiorstwo, czy tam jest pięciu czy siedmiu prezesów – to nie ma żadnego znaczenia, siadamy do stołu i robimy negocjacje, rozmawiamy o faktach i o kosztach”. Nasze stawki za obiór odpadów póki co nie są duże, wszyscy w okolicy nam zazdroszczą, że mamy własne przedsiębiorstwo, a to co się dzieje na rynku zewnętrznym pozostaje poza naszym wpływem. Natomiast rodzaj śmieciarek nie rzutuje na koszty tego systemu.

Ponadto, Pani Naczelnik wyjaśniła jakie są warunki działania Alby, na czym opiera się ich działalność i czym się różni od naszego MPUK, który funkcjonuje na zasadzie inhouse'u.

Radna – Pani Urszula Owoc-Kania zapytała czy wpływ na to, że system się nie bilansuje, ma brak wnoszonych opłat i jak jest procent nieuregulowanych wpłat za odpady i czy te braki mają wpływ na wysokość opłaty za odpady.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że nie ma to wpływu. Przy kalkulacji systemu, w bilansie otwarcia na początku każdego roku bierzemy pod uwagę ilość złożonych deklaracji, czyli zakładamy 100%

ściągalności. Na to, że się system nie spina, nie ma wpływu brak wpłat czy zaległości, opóźnienia we wpłatach. Tego nie wolno brać do kalkulacji składki.

Radna – Pani Urszula Owoc-Kania dopytała jeszcze raz czy jest wnoszonych 100% opłat za śmieci.

Radna – Pani Gerda Król wtrąciła, że gmina spłaca zaległości tych, którzy za śmieci nie płacą.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała Radnej Owoc-Kania, że nie ma 100% ściągalności, w żadnej gminie nie ma takiej ściągalności. Oczywiście gmina robi wszystko, aby te opłaty ściągnąć, aż do wydania tytułu wykonawczego. Po każdym kwartale weryfikujemy system i jeśli ktoś ma zaległości, to momentalnie wystawiamy upomnienie. Problem polega na tym, że MPGL zalega nam z opłatami za nieruchomości zamieszkałe czyli zasób komunalny, prawdopodobnie dlatego że mieszkańcy nie wnoszą tych opłat. MPGL regularnie otrzymuje od nas upomnienia.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Zbigniew Nowak zapytał czy jesteśmy w posiadaniu danych o wysokości tych zaległości.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Zbigniew Nowak zasugerował, żeby może warto by podjąć ten temat również na sesji kiedy będzie mowa o opłatach za odpady.

Radna – Pani Gerda Król powiedziała, że należy bardziej egzekwować te opłaty.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut odpowiedziała, że służby Prezydenta robią wszystko, by te opłaty ściągać, a egzekucja znacznie wzrosła w ostatnim czasie.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk wyjaśniła, że MPGL jest spółką miejską, własnością gminy, a system egzekucji opłat podlega ordynacji podatkowej. MPGL stale otrzymuje od nas upomnienia. Powinniśmy wystawiać

tytułu wykonawcze, ale tego nie robimy ponieważ momentalnie wszystkie rachunki bankowe MPGL zostały by zablokowane.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Zbigniew Nowak powtórzył, że problem wynika z tego, że mieszkańcy nie wnoszą opłat czynszowych, w których jest zawarta opłata śmieciowa, i stąd zaległości ze strony MPGL.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk wyjaśniła, że egzekucja ostateczna to wystawienie tytułu wykonawczego podpisanego przez Prezydenta. Jeśli nasi poborcy podatkowi otrzymują takie tytuły, to z mocy prawa są zobowiązani wszcząć czynności egzekucyjne. W pierwszej kolejności blokada kont bankowych, wszystkich bez wyjątku, kont wspólnot itd., a zatem jest to bardzo trudny problem. Podsumowując, mamy luki we wpłatach, ale nie wynikają one z braku chęci ze strony MPGL, tylko właśnie z braku wpłat od mieszkańców. Są to zaległości, które sięgają milionów złotych.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Zbigniew Nowak podkreślił, że z informacji przekazywanych przez MPGL ściągalność w tej kadencji mocno wzrosła. Główny problem polega na tym, że jest wielu mieszkańców, którzy przez kilkanaście lat nie płacą w ogóle czynszu. Przytoczył przykłady, z którymi niedawno miał styczność i w których MPGL potwierdził o faktycznym braku wpłat czynszu. Zapytał Radną Król jaki ma pomysł na rozwiązanie takich sytuacji.

Radna – Pani Gerda Król wspomniała o złym stanie substancji mieszkaniowej miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Zbigniew Nowak odpowiedział, że gdyby wszyscy mieszkańcy regulowali na bieżąco wszelkie opłaty, to byłby pieniądze na remonty i stan mieszkań byłby o wiele lepszy. Gdyby ściągnąć te ponad 100 mln zł zadłużenia wobec MPGL, to cała substancja mieszkaniowa zostałaby wyremontowana.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk dodała jeszcze, że mieszkańcy zazwyczaj najpierw regulują płatności na zewnątrz, za wodę, ogrzewanie, prąd, a na koniec pozostawiając regulacje czynszu wobec spółki miejskiej.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut podsumowała, że egzekucja w MPGL została usprawniona, ściągalność jest większa, a problem jest złożony.

3. Krótka informacja o bieżącym stanie finansów miejskich (w tym kwestia pomocy dla Ukrainy) i realizacji zadań inwestycyjnych.

Pani Monika Tetla – Skarbnik Miasta zreferowała jak wyglądała sytuacja finansowa z końcem roku. Wykonanie budżetu było bardzo dobre, kwota dochodów – prawie 100%, kwota wydatków – 95% wykonania w stosunku do założonego planu. Zadłużenie maleje, spłacamy kredyty i pożyczki, nie zaciągamy nowych. Jeżeli chodzi o bieżącą sytuację, z końcem lutego, wykonanie przebiega zgodnie z planem. W kategorii wydatków wykonanie na koniec lutego kształtowało się na poziomie 14,5% w stosunku do planu założonego na cały rok, natomiast po stronie dochodów wykonanie na poziomie 18,5%. Bieżąca płynność finansowa jest zachowana, saldo na rachunku bankowym jest dodatnie. Linia debetowa, którą uruchamialiśmy z początkiem roku, jest cały czas otwarta i w momencie kiedy potrzebowalibyśmy z niej skorzystać, to ta linia jest do dyspozycji. Zadłużenie na koniec lutego maleje.

Pani Skarbnik omówiła również po krótko projekty uchwał przygotowane na najbliższą sesję, wyjaśniając dokonane zmiany i ich przyczyny, między innymi zmiana ilości serii emitowanych obligacji. Zmiana została zaproponowana przez bank obsługujący obligacje i wiąże się z znaczącymi oszczędnościami dla gminy. Pozostałe zmiany będą dotyczyły uzupełnienia tych braków, które pojawiły się w ciągu roku i pojawiającą się możliwością wykorzystania wolnych środków które pojawiły się z końcem roku, a także zwiększenia wydatków w niektórych obszarach. Projekty uchwał dotyczą również uzupełnienia planów finansowych o środki unijne na miękkie projekty realizowane m.in. przez OPS czy MZO, uzupełnienia planu finansowego dotyczącego wydatków związanych z przeciwdziałaniem alkoholizmowi.

W kwestii pomocy uchodźcom z Ukrainy, został uruchomiony odrębny rachunek bankowy, na który można wpłacać darowizny. Na dzień dzisiejszy znajduje się na nim ok. 1600 zł. Zostały uruchomione środki z rezerwy na zarządzanie kryzysowe. Oprócz tego dostajemy środki od Wojewody i na te środki zawieramy odpowiednie porozumienia na określony okres czasu. Jest to pomoc związana z wyżywieniem, zakwaterowaniem, pomocą psychologiczną.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Zbigniew Nowak pozwolił sobie krótko opowiedzieć o pomocy dla uchodźców ze strony miasta, w którą osobiście jest zaangażowany. Powiedział o

miejscach noclegowych przygotowanych na sali gimnastycznej przy ulicy Szkolnej i w innych miejscach, o magazynie w Młodzieżowym Domu Kultury, umowie z apteką, która realizuje recepty dla chorych.

4. Zatwierdzenie planu pracy KFGMiE.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut przypomniała, że na poprzednim posiedzeniu Komisji czyli 7 lutego wszyscy otrzymali propozycję planu pracy do zapoznania się i zaopiniowania. Wyjaśniła, że w wersji elektronicznej wkradł się błąd i zapytała czy Radni obecni życzą sobie by odczytać prawidłową wersję planu pracy.

Nikt nie zgłosił takiej potrzeby.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut wyjaśniła, że w takim razie wszyscy otrzymają prawidłową wersję w wersji elektronicznej i papierowej, a na sesji zostanie ta zmiana zgłoszona autopoprawką. Jednocześnie zapytała czy członkowie Komisji są w stanie przegłosować ten plan pracy.

Komisja jednogłośnie przyjęła zaproponowany plan pracy na rok 2022.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut zaprosiła gościa - Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Wiosenna” do zabrania głosu.

Prezes Spółdzielni „Wiosenna” – Pan Grzegorz Kołodziej powiedział, że chciał zabrać głos w imieniu 450-500 mieszkańców Spółdzielni „Wiosenna” w sprawie remonty ulicy Wiosennej. Na początku pragnął podziękować władzom miasta za pozytywne rozwiązanie sprawy własności ulicy Wiosennej. Sprawy sporne toczyły się od ponad 30 lat. W lutym ubiegłego roku Miasto przyjęło aktem notarialnym odpowiedzialność za tą ulicę i ulica jest ulicą gminną. Ulica Wiosenna potrzebuje remontu, a ja przyszedłem prosić o wsparcie. Nie była remontowana od 33 lat, a jest użytkowana nie tylko przez mieszkańców spółdzielni, ale przez wszystkich, jak każda inna droga powiatowa. Po pierwsze wymaga krótkiego bieżącego remontu po zimie, a następnie solidnego, kompleksowego remontu.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Zbigniew Nowak potwierdził, że jak najbardziej ulicę należy doprowadzić do stanu używalności. Jeżeli chodzi o duży remont, to niestety wątpliwą kwestią jest znalezienie środków w tym budżecie.

Prezes Spółdzielni „Wiosenna” – Pan Grzegorz Kołodziej wyjaśnił, że zależy mu przede wszystkim na rozpoczęciu działań polegających na wykonaniu przeglądu, analizie i oszacowaniu kosztów. Chciałby uzyskać wstępną deklarację, na kiedy zostanie taki remont zaplanowany, by móc odpowiadać na pytania mieszkańców.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Zbigniew Nowak zaproponował, że Komisja zwrócić się z takim wnioskiem do wydziału merytorycznego o przygotowanie materiałów z tego zakresu i jednocześnie o dokonanie bieżącej naprawy drogi.

Przewodnicząca Komisji – Pani Bożena Wojciechowska-Zbylut poparła tą sugestię. Sformułowano treść wniosku.

Przewodnicząca Komisji podziękowała zgromadzonym za spotkanie, po czym posiedzenie zamknięto.

Na tym protokół zakończono.

Przewodnicząca Komisji

**Bożena
Wojciechowska-Zbylut**

Bożena Zbylut

Protokołowała: Katarzyna Bednarek

Katarzyna Bednarek